

Roześmiana, skora do zabawy i śpiewania hitów Justina Biebera – właśnie taką Malalę poznajemy. Jedyne, co wyróżnia dziewczynę spośród przyjaciółek, to to, że nie zasłania twarzy chustą. Ale czy to wystarczający powód, by strzelić nastolatce w twarz? Szybko okazuje się, że Malala to nie zwykła nastolatka, a blogerka, która – opisując sytuację dziewcząt w pakistańskim szkolnictwie – naraziła się talibom.

Wzruszająca opowieść o sile, która drzemie w każdym z nas, o tym, że warto walczyć i pomagać słabszym. Malala udowodniła, że wystarczy jeden odważny człowiek, by zainspirować całe rzesze.

„Spotykając się z dziećmi podczas różnych okazji, pytam, które z ich praw jest dla nich najważniejsze.

Polskie dzieci wskazują prawo do wyrażania swojego zdania. Właśnie to prawo ważne jest też dla Malali Yousafzai, pakistańskiej dziewczyny, która nie tylko z odwagą z niego korzysta, ale także śmiało mówi o kolejnym fundamentalnym prawie: prawie do nauki. W wielu krajach możliwość chodzenia do szkoły jest traktowana jako przykry konieczność. Dla Malali i jej koleżanek nauka była upragnioną, jedyną szansą na lepszą przyszłość”.

Rzecznik Praw Dziecka

Marek Michalak

ŹRÓDŁO OPISU:

<http://www.matras.pl/ktora-to-malala,p,239830>

DOSTĘP 9.03.2016r.